

WYWIAD Z NOWĄ SIOSTRĄ PRZEŁOŻONĄ

Gorąco i serdecznie witamy w naszej parafii S.M. Emanuelę, która pełni funkcję siostry przełożonej we wspólnocie sióstr Zmartwychwstank. Poprosiłyśmy siostrę o rozmowę.

Redakcja: Siostrze proszę powiedzieć coś o sobie.

S. Emanuela: Mam na imię S.M. Emanuela. Pochodzę z diecezji łomżyńskiej. Mieszkam nad Bugiem. Mam troje rodzeństwa: dwie siostry i brata.

Red.: Każdemu z nas Bóg daje określone powołanie. Naszym zadaniem jest je odkryć – jak to było u siostry?

S. Emanuela: Powołanie odkryłam bardzo wcześnie. Będąc w siódmej klasie. Nigdy dotąd nie myślałam o życiu zakonnym, nigdy też nie miałam kontaktu z siostrami. Kiedy zobaczyłam tę siostrę, zastanawiałam się dlaczego jest tak szczęśliwa, przecież tak mało mają. Pytanie to towarzyszyło mi przez całą szkołę średnią. Po zdaniu matury zdecydowałam się pójść tą drogą.

Red.: We wspólnocie sióstr przy naszej parafii pełni siostra funkcję przełożonej. Czym zajmowała się siostra dotychczas?

S. Emanuela: Przez 16 lat pracowałam w ośrodku szkolno-wychowawczym w Mocarzewie. Mamy tam własny ośrodek dla dzieci niepełnosprawnych. Przebywa tam ponad 80 dzieci upośledzonych. Początkowo pracowałam w kuchni, następnie jako nauczycielka a później chciałam pracować w ośrodku jako wychowawczyni, matka. Ta praca była bardzo piękna. Każde dziecko było wielkim darem. Odkrywałam w nich Dobroć i Miłość Boga. Umiały radować się każdym drobiazgiem. Na efekty pracy z nimi trzeba było czekać czasem bardzo długo. Dzieci te, nigdy się nie zniechęcały, ich ufność, że kiedyś wreszcie się uda zadziwiała. Później Jezus chciał, abym poszła dalej, do Kęt. Jest tam dom nowicjatu, który budowały nasze Matki fundatorki Celina i Jadwiga Borzęckie. Tam też leżą ich szczątki. Na początku byłam zakrystianką, a potem pracowałam z dziewczętami, które chcą pozostać siostrami. Odbывают tutaj roczny postulat i dwuletni nowicjat.

Red.: Proszę powiedzieć, czym jest powołanie do życia zakonnego?

S. Emanuela: Jest to bycie w sercu Kościoła, czyli wpatrywanie się w oblicze Chrystusa, w różne sytuacje, aby odkrywać to, co On oczekuje i starać się to zrealizować. Musi to być zgodne z charyzmatem zgromadzenia. Powołanie to pozytywna odpowiedź na zaproszenie



Chrystusa i życie w szczególnej z Nim zażyłości. W powołaniu nie jest tak ważne co robimy, ale to jak robimy i dla kogo.

Red.: Ile lat trwa formacja w zgromadzeniu?

S. Emanuela: Pierwszym etapem jest kandydatura, następnie roczny postulat, po czym dwuletni nowicjat. Po tym okresie osoba powołana, jeśli pragnie, składa pierwsze śluby zakonne: czystości, ubóstwa i posłuszeństwa według konstytucji Zgromadzenia. Od tego momentu zobowiązuje się tak żyć. Odnawia je co roku, przez pięć lat i jest to okres junioratu. Są to lata, w których młoda dziewczyna może się przekonać, upewnić, czy to jest jej powołanie. Nic się nie dzieje, kiedy podejmuje decyzję

o odejściu, ale każdy, kto wstępuje na drogę powołania, ma to usilne pragnienie wytrwania do końca, inaczej nie byłoby sensu składania pierwszych ślubów. Po odbytych junioracie, składa się śluby wieczyste. Wtedy to siostra dostaje nasz zakonny krzyż, na którym jest wyryte: "Przez Krzyż i Śmierć do Zmartwychwstania i Chwały".

Red.: Czy w dzisiejszych czasach dużo dziewcząt decyduje się na życie zakonne?

S. Emanuela: W dzisiejszych czasach, kiedy człowiekowi trudno jest podejmować decyzje i rezygnować z wielu rzeczy, po to aby podobać się Bogu, ofiarować siebie samego na służbę drugiemu człowiekowi – trudno jest młodym dziewczętom wejść na tę drogę i dlatego często się wahają. Ale tak naprawdę, jeśli ktoś spróbuje, czym jest miłość Boża i doświadczy radości służby innym, to wtedy stanie się szczęśliwym.

Red.: Proszę powiedzieć kilka słów o charyzmacie Zgromadzenia.

S. Emanuela: Celem apostołskim Zgromadzenia jest nauczanie, wychowanie chrześcijańskie oraz opieka nad chorymi. Dla realizowania swojego charyzmatu Zgromadzenie podejmuje pracę parafialną, katechizację, nauczanie w szkole, opiekę nad starszymi, chorymi i tymi, którzy wymagają specjalnej opieki. Zgromadzenie włącza się w zbawcze posłannictwo Kościoła przez przekazywanie Dobrej Nowiny oraz pomoc współczesnemu człowiekowi.

Red.: Jaką posługę spełniają Siostry w naszej Parafii?

S. Emanuela: W naszej Parafii jest sześć Sióstr. Pracują jako katechetki w przedszkolu i szkołach podstawowych. Jedna Siostra uczy j. Polskiego w Katolickim Liceum. Siostra Zakrystianka dba o estetykę i wygląd kościoła. Jedna Siostra opiekuje się chorymi.

Red.: Dziękujemy Siostrze za rozmowę. Życzymy dużo potrzebnych łask na każdy dzień od Zmartwychwstałego Chrystusa, a Matka Najświętsza niech ma Siostrę w Swojej opiece. Szczęść Boże.

Rozmawiały: Monika Grzesiak i Agnieszka Dobrowolska

Pismo Święte w Księdze Tobiasza (Tb 12,15) i w Apokalipsie mówi, że wśród niezliczonej liczby aniołów wyróżnia się siedmiu, którzy wchodzi przed majestat Pański. Aniołowie ci znajdują się jak najbliżej Tronu Boga i nie są używani do posług zewnętrznych. Imiona tych aniołów nie są znane. Pismo święte podaje tylko, że należy do nich Archanioł Rafał (Tb 12,15). Ojcowie Kościoła i teologowie przypuszczają, że do tych siedmiu Książąt Niebieskich należy zaliczyć Archanioła Gabriela i Archanioła Michała. Niewiele wiemy, o tych trzech Archaniołach. Oto, co można o nich powiedzieć:

Święty Michał Archanioł: Mi – cha – el znaczy, „Któż jak Bóg”. Z tymi słowami Archanioł Michał, rozpalony miłością Boga, rzucił się do walki z lucyferem i zbuntowanymi aniołami. Jego świętość w chwili próby i walki były niezrównane. Współpracując z Łaską Bożą, wysłużył sobie nie tylko szczęście wieczne, ale i nowe Łaski i dary, przez które stał się najpiękniejszym, najpotężniejszym i najprzedniejszym pomiędzy wszystkimi aniołami.

Według świadectw Daniela proroka, św. Jana Ewangelisty, św. Augustyna i innych, św. Michał Archanioł jest w niebie księciem i wodzem wszystkich zastępów anielskich, rządcą Królestwa niebieskiego, a na ziemi jest wielkim księciem ludu Bożego i opiekunem Kościoła Świętego. Archaniołem jest nazywany dlatego, że jako książę wszystkich aniołów posiada zalety przewyższające chóry anielskie razem wzięte. Wypływa to z wysokiego posłannictwa, jakim Bóg go obdarzył. Jego potęga jest tak wielka, że jak powiada brewiarz rzymski, tam, gdzie Michał zstępował na ziemię w postaci widzialnej, burzyło się morze i drżała ziemia.

Michał Archanioł ukazał się Mojżeszowi i polecił mu wyzwolić Żydów z niewoli egipskiej; on zgromił proroka Balaama, który chciał złorzeczyć narodowi wybranemu i zmusił go do wypowiedzenia błogosławieństwa.

On mówi o sobie: „Jestem wodzem zastępów Pańskich”.

Przed przyjściem Chrystusa Pana, św. Michał Archanioł nazywał siebie księciem narodu wybranego, „księciem wielkim”, który spieszy na ratunek swemu ludowi (Dn. 10). Jako stróżowi owczarni Chrystusowej, Pan Bóg powierzył mu czuwanie nad wszystkimi duszami ludzkimi. On przydziela każdej duszy własnego Anioła Stróża, nie przestając o każdą dbać osobiście i bronić jej przed piekielnymi potęgami. Ze szczególną mocą walczy o duszę w chwili śmierci człowieka. Przeprowadza ją do Nieba i jako godną wiekuistej światłości przedstawia Bogu Najwyższemu.

Wedle podania kościelnego, św. Michał Archanioł wprowadził do Nieba Królową Aniołów, Najświętszą Maryję Pannę.

Sztuka kościelna przedstawia św. Michała z wagą, na której porównuje ciężar dobrych i złych uczynków. Cudowna pomoc, jaką św. Michał Archanioł niósł wiernym w najtrudniejszych chwilach, znana jest od najdawniejszych czasów chrześcijaństwa.

Polskie rycerstwo niejednokrotnie do-

znawało cudownej pomocy od św. Michała w bitwach stoczonych z niewiernymi.

Dowodem wielkiej czci, jaką odbiera św. Michał są fragmenty liturgii. W uroczystej Mszy świętej, Kościół błaga, aby za przyczyną św. Michała Archanioła przyjął Pan Bóg woń kadzidła.

Cześć św. Michała Archanioła na ziemi będzie wciąż rosła, w miarę jak zbliżać się będą czasy antychrysta, którego św. Michał Archanioł pokona wspólnie z wojskiem aniołów, jak pokonał kiedyś Lucyfera i jego wojsko.

A więc – po Panu Jezusie i Niepokalanej dobroczynią ludzkości jest św. Michał Archanioł. Święty Archanioł Gabriel- znaczy tyle, co „Moc Boża”.

„Anioł wcielenia Syna Bożego” – to najbardziej zaszczytny tytuł, jaki nosi ten książę niebieski. Tradycja Kościoła nazywa Go „Zwiastunem wyroków Miłosierdzia Bożego”. Pan Bóg posłał św. Gabriela do kapłana Zachariasza, któremu oznajmił ulitowanie się nad nieplodną żoną i narodzenie się Jana Chrzciciela. Posłany też został, by oznajmić, iż wybiła godzina Miłosierdzia Bożego, gdyż narodził się Mesjasz, Odkupiciel świata.

Tradycja katolicka podaje, że to Archanioł Gabriel uspokoił św. Józefa, gdy ten zamierzał potajemnie opuścić Maryję, bo nie wiedział, dlaczego jest brzemienna.

Archanioł Gabriel przestrzegł we śnie Józefa i polecił mu uciekać z Jezusem i Maryją do Egiptu.

Teologowie podają, że gdziekolwiek w Nowym Testamencie występuje „Anioł Pański” oznacza to Anioła Gabriela.

Niektórzy przypuszczają, że św. Gabriel był Aniołem Stróżem Matki Bożej.

Archanioła Rafała Kościół św. nazywa patronem podróżnych. Kościół czci Archanioła Rafała jako obrońcę przed czarcimi zasadzkami i jako lekarza ciała. Imię Rafał znaczy tyle, co „uzdrowienie” lub „lekarstwo Boże”.

Aniołowie, jako istoty obdarzone rozumem i wolną wolą, żyją i działają. Życie ich jest o wiele aktywniejsze niż ludzkie, gdyż nie mając ciała, nie znają przeszkód i ograniczeń. Wszystko czynią w sposób najdoskonalszy. Choć nie mają zmysłów, słyszą, czują, patrzą, kochają...

Podstawą ich całego życia i działania są dwie potężne władze – rozum i wola. Siłą – nieśmiertelny duch.

Opr. Katarzyna Wilczyńska

MIESIĄC RÓŻAŃCOWY

Odmawia go Ojciec Święty i zwykły wierny. Robiono go z drogocennych kamieni, szlachetnego drzewa i kawałków chleba wędzianego. Czasem noszony jest przy habitach zakonnych, inni w miniaturze noszą go na palcach. Sługa Boży ks. Franciszek Błachnicki w jego rytmie zaprogramował 15-dniowe rekolekcje dla Ruchu Światło-Życie.

Tyle razy próbowałeś odmawiać różaniec i tak często kończyłeś go z uczuciem znużenia i pustki: to dobre dla staruszek, ja przy moim trybie życia nie potrafię tak się modlić. Tymczasem jest dokładnie na odwrót: im bardziej szalone jest tempo naszego życia, tym bardziej potrzebujemy modlitwy, modlitwy różańcowej, która wcale nie jest łatwa, ale zawiera w sobie wyjątkowe piękno. Wymaga ona też pewnej odwagi, gdyż odsłania nam często smutną prawdę o nas samych: nasze duchowe ośpienie, niezdolność do koncentracji, brak wyobraźni. Tak więc, jeśli nie należysz do ludzi tchórzliwych i pozbawionych silnej woli, rozpocznij tę wspaniałą, duchową przygodę, tę modlitewną wędrówkę przez dzieje zbawienia w miesiącu, który od stuleci uświęcony jest modlitwą różańcową.

Weź do rąk różaniec i uklęknij albo usiądź. Zajmij taką postawę, jaka będzie podtrzymywała, a nie przeszkadzała Twojemu duchowi modlitwy. A teraz najważniejsza i najtrudniejsza sprawa: stań w obecności Matki Bożej. Stań i wytrwaj! Ona, taka piękna, jest przy tobie! Patrz na Nią oczyma duszy i mów! Tak często zapominamy o tym, koncentrując się wyłącznie na wypowiedzianych słowach. Pamiętaj: Ty mówisz do OSOBY, która Cię słyszy i kocha. W tym świetle inaczej spojrzysz na problem roztargnienia. Spokojnie, ale zdecydowanie odrzucaj wszelkie świadome roztargnienia, te, na które możesz wpłynąć (gdy rozmawiasz z ważną osobą, nie wypada rozglądać się na boki). Te myśli, które ciągle na nowo powracają włącz do modlitwy i rozważ je razem z tajemnicami Różańca Świętego.

Kardynał Józef Ratzinger zapytany, ile jest dróg, które prowadzą do Boga, odpowiedział: „Tyle, ilu jest ludzi”. Październik i związane z nim nabożeństwa różańcowe są okazją odkrycia lub uporządkowania drogi do Boga. Dlaczego mamy problemy z wytrwałością w drodze do Boga? To nie brak chęci czy zła wola; wola jest dobra, tylko często słaba. Może uda nam się ją umocnić właśnie w październiku, dzięki darowi Różańca Świętego?”
cdn...

kl. Grzegorz Zieliński

INFORMACJE



1. Dziś o godz. 17.00 – Nabożeństwo Maryjne w intencji młodzieży akademickiej. Po nabożeństwie zmiana tajemnic dla Kółek Żywego Różańca.
2. We wtorek rozpoczynamy miesiąc październik, poświęcony Najświętszej Maryi Pannie – Królowej Różańca Świętego. Nabożeństwa Różańcowe:
 - .. w niedziele o godz. 17.00 – dla wszystkich;
 - .. w dni powszednie: dla dzieci – od poniedziałku do piątku o godz. 16.30, dla dorosłych i młodzieży o godz. 17.30. W soboty Różaniec w kaplicy Świętej Rodziny.
3. W tym tygodniu pierwszy czwartek, piątek i sobota miesiąca. Okazja do spowiedzi dla dorosłych podczas wszystkich Mszy świętych oraz w piątek od godz. 17.00.
Spowiedź dzieci:
 - .. w czwartek od godz. 16.00 dla klas IV, V i VI;
 - .. w piątek od godz. 15.45 dla klas III;
 - .. w piątek od godz. 17.00 dla młodzieży z gimnazjum i szkół średnich.
4. W przyszłą niedzielę Komitet Budowy Kościoła przyjmuje indywidualne ofiary na dalsze prace budowlane.
5. W przyszłą niedzielę rozpoczynamy 58 Tydzień Miłosierdzia – „Wiara działa przez miłość”. Postarajmy się okazywać miłosierdzie wszystkim wokół nas. Dary materialne można będzie składać codziennie w księgarni parafialnej od godz. 9.00 do 17.00. Dar pieniężny będzie można złożyć do puszek przed kościołem w przyszłą niedzielę.

I znowu trzeba się uczyć!

Odkąd pamiętam, zastanawiałam się, jak to jest być studentem. Zawsze zazdrościłam starszym znajomym tego, że jeszcze we wrześniu mogli dłużej poleżeć rano w ciepłutkiej, milutkiej pościeli i całymi dniami prawie nic nie robić. Gdy ja – „biedna uczennica” (jak się często przekomarzali) – musiałam chodzić do szkoły, oni mieli jeszcze wakacje... W dodatku wydawało mi się, że chyba się nie doczekam czasów, gdy będę miała wakacje we wrześniu!

A teraz? Cóż... muszę przyznać, że to było całkiem przyjemne, popatrzeć na tych, którzy właśnie rozpoczęli naukę i mieć świadomość, że przede mną jeszcze miesiąc wakacji. Niestety – wszystko, co dobre, szybko się kończy. Nadszedł także koniec wakacji i dla studentów. Należy wrócić myślami na ziemię, zebrać siły i zapał do nauki w rozpoczynającym się roku akademickim.

Dlatego życzę wszystkim, którzy rozpoczynają kolejny rok studiów, by nie był on gorszy od poprzedniego, przyniósł Wam dużo satysfakcji z nauki i tzw. poszerzenia horyzontów myślowych, i oczywiście życzę Wam, Kochani, abyście byli pomocą i oparciem dla początkujących, świeżo upieczonych studentów.

A nam, czyli początkującym, życzę, żeby wejście w nowe środowisko było radością a nie rozczarowaniem, aby nie przerażały nas żadne kolokwia itp. I byśmy zawsze, albo przynajmniej prawie zawsze, byli zdolni do nauki.

Joanna Ciosek

Św. Faustyna Kowalska

Siostra Faustyna, apostołka Bożego Miłosierdzia należy do grona najbardziej znanych świętych Kościoła. Przez nią Pan Jezus przekazuje światu wielkie orędzie o Bożym Miłosierdziu oraz ukazuje wzór chrześcijańskiej doskonałości opartej na zaufaniu wobec Boga i postawie miłosierdzia wobec bliźnich. Misja s. Faustyny polegała na trzech zadaniach:

- Przybliżeniu i głoszeniu światu prawdy objawionej w Piśmie świętym o miłości miłosiernej Boga do każdego człowieka,
- Wypraszeniu miłosierdzia Bożego dla całego świata, zwłaszcza dla grzeszników, m. in. przez praktykę podanych przez Pana Jezusa nowych form kultu Miłosierdzia Bożego, którymi są: obraz Chrystusa z podpisem: „Jezu, ufam Tobie”, święto Miłosierdzia Bożego w pierwszą niedzielę po Wielkanocy, koronka do Miłosierdzia Bożego i modlitwa w godzinie Miłosierdzia (15:00).

Do tych form kultu, a także do szerzenia czci Miłosierdzia Bożego, przywiązał Pan Jezus wielkie obietnice pod warunkiem zawierzenia Bogu i praktykowania czynnej miłości bliźniego.

-Trzecie zadanie w misji s. Faustyny polega na zainspirowaniu apostołskiego ruchu Miłosierdzia Bożego, który podejmuje zadanie głoszenia i wypraszenia miłosierdzia Bożego dla świata oraz dąży do chrześcijańskiej doskonałości drogą wskazaną przez św. s. Faustynę. Dzisiaj ten ruch w Kościele obejmuje miliony ludzi na świecie:

W minionym tygodniu

Związek Matżeński zawarli:

Katarzyna Borysiewicz i Marcin Nizialek
Elżbieta Drażkiewicz i Paweł Sputowski
Anna Czarnecka i Adam Ozóg
Dominika Świerczyńska i Marcin Sobieraj

Ochrzczeni zostali:

Karol Rafał Nowak
Stanisław Szulga
Wojciech Grzegorz Szczepaniak
Karol Stępień
Emilia Agnieszka Kowalczyk

Odeszli do Pana:

Halina Pilko – l. 51
Henryk Borzymowski – l. 77
Marta Kacprzyńska – l. 79
Zygmunt Oziemski – l. 81
Józef Kłaniecki – l. 69
Zofia Wydra □ l. 91

ŻYCZENIA

W 50. rocznicę ślubu Leokadii i Wacława,
w 45. rocznicę ślubu Marii i Stefana,
w 35. rocznicę ślubu Haliny i Mariana,
w 35. rocznicę ślubu Krystyny i Mariana,
w 30. rocznicę ślubu Krystyny i Ryszarda,
w 16. rocznicę ślubu Izabeli i Mirosława,
w 13. rocznicę ślubu Zofii i Mariusza,
w 7. rocznicę ślubu Ewy i Jacka,
w 1. rocznicę ślubu Agnieszki i Tomasza,
w 75. rocznicę urodzin Anny,
w 36. rocznicę urodzin Iwony,
w 25. rocznicę urodzin Michała,
w 18. rocznicę urodzin Ilony,
w 14. rocznicę urodzin Mateusza,
w 2. rocznicę urodzin Antosi
opieki Matki Bożej na każdy dzień Waszego życia, błogosławieństwa Bożego życzy Redakcja

zgromadzenia zakonne, instytuty świeckie, kapłanów, bractwa, stowarzyszenia, różne wspólnoty apostołów Bożego Miłosierdzia i osoby indywidualne podejmujące zadania, które Pan Jezus przekazał przez s. Faustynę.

Posłannictwo s. Faustyny zostało zapisane w jej „Dzienniczku”, który prowadziła na życzenie Pana Jezusa oraz spowiedników. Zanotowała w nim wiernie wszystkie życzenia Pana Jezusa, a także opisała zetknięcia swej duszy z Nim.

Opr.: Agnieszka Dobrowolska



Redakcja: ul. Wiejska 2, tel.: (0.48) 366-81-03

Redaktor naczelny: Magdalena Kowalska, Z-ca Redaktora Naczelnego: Sylwia Buchacz, Dyrektor techniczny: Łukasz Grzeszczyk.

Opiekun duchowy: Ks. Sylwester Fiečko SAC. Odpowiedzialni: Katarzyna Wilczyńska, Monika Grzesiak, Agnieszka Dobrowolska, Jakub Czubak, Maria Sowińska, Aleksandra Jurczak, Marcin Ciosek, Joanna Ciosek, Marek Gos, Paweł Rabijewski.

Drukarnia Virgo, tel. (048) 3633844, 0601 97 02 72